Nr. 91 (Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.) Lwów, piątek 19 kwietnia 1935 Rok 125

GAZETA LWOWSKA

wychodzi każdego powszedniego dnia popołudniu

Ceny prenumeraty:
We Lwowie bez doręczenia do domu . mies. zł. 2·—, kwart. 6·—
z dostawą do domu . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Na prowincji z przesyłką pocztową . . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Za granicą . . . . mies. zł. 5·—, kwart. 15·—

Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI 21-17.
Konto PKO Lwów № 504.044

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p.

Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty.
Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

CENA NUMERU 10 gr.

Ceny ogłoszeń:
Za 1 wiersz milimetr. (6½ cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 30, w nadesłanem i w nekrologach gr. 50, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, paski w tekście gr. 70, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1·—. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupno i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialne, korespondencje, prywatne słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 5.
Z zastrzeżeniem miejsc 25 prc. Zagranicz. o 50 prc. drożej

WŁASNEMI SIŁAMI.

Podręczniki historji Polski, które za lat kilkadziesiąt będą opisywały dzieje nasze z okresu obecnie przeżywanego, rozdział ten zatytułują z pewnością: własnemi siłami. Kiedy bowiem w pierwszych latach naszej odzyskanej państwowości kierownicy nawy państwowej w polityce międzynarodowej szukali protektorów po za granicami państwa, a rozwiązanie trudności gospodarczej widzieli w uzyskaniu pożyczki zagranicznej, na hańbiących często warunkach, o tyle ostatnie lata znaczone są wzrastającem stale poczuciem samodzielności we wszystkich dziedzinach życia państwowego.

W polityce zagranicznej traktaty, jakie zawarliśmy, pozwoliły nam zająć w koncercie międzynarodowym miejsce należne wielkości naszego narodu i naszym ambicjom. Zapewnienie bezpieczeństwa własnego i dążność do usunięcia wszystkich zgrzytów, jakie mogłyby zakłócić pokój Europy stały się synonimem wystąpień naszych mężów stanu na forum międzynarodowem. Ze zdziwieniem przekonuje się świat cały, że przysłowiowe polskie pobrzękiwanie szabelką, oparte jest jedynie na wrogiej nam propagandzie, która tą drogą pragnęła uzasadnić własne zamieszania zaborcze, przed jakiemi musieliśmy się bronić w naszej przeszłości i jakiej będziemy również zawsze energicznie się przeciwstawiać. Gdyby mężowie stanu i publicyści zagraniczni zechcieli trochę uważniej badać historję Polski, przekonaliby się, żeśmy istotnie nigdy wojny zaborczej nie prowadzili. Nasze położenie geograficzne z jednej strony, z drugiej zaś bogactwa naturalne były momentem zachęcającym naszych sąsiadów do agresywnych wystąpień. Traktat Wersalski naszej sytuacji geograficznej nie poprawił, stąd też mit o polskiem pobrzękiwaniu szabelką tłukł się po wojnie po gabinetach ministrów spraw zagranicznych Europy. Możność swobodnego, samodzielnego, bez pośredników wypowiadania się Polski na terenie międzynarodowym, likwiduje powoli krzywdzący nas pogląd.

W polityce gospodarczej również tracimy powoli opinję nie umiejących sobie radzić gospodarzy. Nie przysyłają już nam doradców finansowych i gospodarczych, którzy nas zbawiać mieli, a własnej ojczyzny przed kryzysem obronić nie potrafili, nie mają odwagi zawrzeć transakcji w innej niż polskiej walucie, jednej z nielicznych, jakie nie załamały się w przeciągu ostatnich lat kataklizmu gospodarczego. Zrównoważony niemal zupełnie budżet, czynny bilans handlowy zmusiły do szanowania pozytywnych sił naszego państwa.

Byłoby megalomanją twierdzić, że nie potrzeba nam przypływu kapitałów. Jesteśmy państwem tak wyniszczonem przez wojnę, tak wiele jest do odbudowania, że własnemi środkami nie można w szybkim czasie dojść do odpowiedniego poziomu rozwoju gospodarczego. Lepiej jednak często zacisnąć pasa na czas pewien i własnemi siłami budować, niż zaprzedać się w niewolę na wiele, wiele lat. Zrozumienie tego i zaufanie do rządów, do stabilizacji wewnętrznej sprawiły, że dajemy sobie radę bez obcej pomocy. Trzykrotne pokrycie pożyczki narodowej, brak blankietów subskrypcyjnych w pierwszym dniu podpisywania pożyczki inwestycyjnej stanowią piękny dowód dojrzałości państwowej naszych obywateli.

O wielkości narodu nie stanowi jego liczebność. Chiny mają około pół miljarda ludności i znaczenie ich jest minimalne. Momentem decydującym są siły duchowe, jakie drzemią w każdem skupisku, postawa wobec świata zewnętrznego, rządność wewnętrzna i poczucie samodzielności. Wydobycie tych wartości z narodu, spokój i trzeźwość rządów Marszałka Piłsudskiego postawiły nas w rzędzie narodów Europy na stanowisku równorzędnem z innemi mocarstwami. Utrzymanie się na tym poziomie zależy w dalszym ciągu od nas samych. Q.

—o—

Rada Ligi przyjęła rezolucję

w sprawie zbrojeń niemieckich.

Genewa, 18 IV. (PAT.) Przebieg wczorajszego posiedzenia Rady Ligi był następujący:

Pierwszy przemawiał kom. **Litwinow,** który zaznaczył, że poszanowanie zobowiązań międzynarodowych jest podstawową zasadą utrzymania pokoju i bezpieczeństwa Narodów. Stoimy na stanowisku równości państw i ich niezaprzeczonego prawa do zapewnienia bezpieczeństwa drogą zbrojeń, ale uważam — mówił sowiecki komisarz — że zbrojenia te mogą być użyte tylko dla celów obronnych. Inaczej jednak wygląda sprawa, gdy się okaże, że tego rodzaju zbrojenia miały na celu nie obronę granic, lecz realizację idei odwetowej i zaatakowania innych państw. Nie można przyznać krajowi, zdradzającemu takie zamiary, równouprawnienia w dziedzinie zbrojeń. Cieszylibyśmy się, gdybyśmy mogli dyskutować nad tem zagadnieniem wspólnie z przedstawicielami państw zainteresowanych i gdybyśmy otrzymali od nich zapewnienie, że zrzekają się swego programu odwetu i podboju, oraz że gotowi są współpracować z nami nad stworzeniem gwarancyj zbiorowego bezpieczeństwa dla wszystkich krajów, nie wyłączając ich własnego państwa. Niestety, są to dotychczas płonne nadzieje i z faktu tego musimy wyciągnąć odpowiednie konsekwencje. Konsekwencje zdecydują o mojem ustosunkowaniu się do rezolucji 3-ch mocarstw. Nie oznacza to bynajmniej usprawiedliwienia z mojej strony traktatu wersalskiego, który został pogwałcony, ale jest to tylko wyraz dążenia rządu do współpracy nad stworzeniem porządku europejskiego, w którym przeszkodzono by wszelkiemi środkami atakom na pokój.

Następnie zabrał głos delegat **Portugalji De Mata,** który stwierdził, że mimo postępów, jakie dały spotkania w Rzymie, Londynie, Berlinie, Warszawie, Moskwie, Pradze i Stresie, groźba niebezpiecznych komplikacyj nie zniknęła z horyzontu Europy. Mówca gotów jest poprzeć projekt rezolucji, zaznaczając, że podziela troskę tych państw, które pragną powrotu do Genewy.

Zkolei przedstawiciel **Australji Bruce** oświadczył się bez zastrzeżeń za rezolucją 3 mocarstw.

Przedstawiciel **Hiszpanji Madariaga** wyraził uznanie swego rządu dla wysiłków, dokonanych ostatnio przez wielkie mocarstwa, a zwłaszcza przez brytyjskich mężów stanu, celem uratowania pokoju. Hiszpanja głosuje za rezolucją, jakkolwiek redakcja jej pozostawia nieco do życzenia.

Delegaci: **Meksyku Gomez, Argentyny Cantillo, i Chile Riva Vicuna,** opowiedzieli się za rezolucją, podkreślając, że Liga Narodów winna pracować nad wzmocnieniem pokoju nietylko w Europie, ale i na całym świecie.

Przedstawiciel **Danji min. Munch,** zwracając uwagę na tę część rezolucji, która przedstawia przebieg wypadków dotyczących dozbrojenia Rzeszy, oraz zawiera osądzenie polityki niemieckiej, oświadczył, że Danja posiada w tej kwestji poważne wątpliwości. obawiając się, że rezolucja utrudnić może przyszłe rokowania. Dlatego też mówca zapytuje trzy mocarstwa, czy nie zechciałyby wprowadzić do rezolucji pewnych zmian. W takim wypadku delegat Danji mógłby za rezolucją tą głosować, w przeciwnym razie będzie musiał powstrzymać się od głosu.

Delegat **Turcji min. Tewfik Ruszdi Arras** przyłącza się do rezolucji, ale porusza przy tej sposobności sprawę demilitaryzacji cieśniny Dardanelskiej, zaznaczając, że chodzi tu o postanowienia traktatu londyńskiego, które dyskryminują Turcję.

Min. **Simon** oświadcza, że sprawa poruszona przez min. Arrasa, nie ma bezpośredniego związku z przedmiotem obrad.

Baron **Aloisi** wyraża również zastrzeżenia co do brzmienia rezolucji i stwierdza, że Włochy odnoszą się przychylnie do każdej sprawy wysuniętej przez Turcję.

Min Laval przyłącza się do zastrzeżeń przedmówców.

Min. Munch oświadczył, że wobec stanowiska mocarstw, które nie są skłonne do wprowadzenia zmian w rezolucji, powstrzymuje się od głosowania.

Następnie kom. Litwinow zapytał, czy komitet, który będzie opracowywał sankcje przeciwko państwom gwałcącym traktaty, będzie mógł również opracować środki, które byłyby stosowane nietylko w Europie, ale i w innych stronach świata.

W dyskusji nad interpelacją Litwinowa, przemawiał m. in. min. Simon, który oświadczył, że nie należy rozszerzać uprawnień komitetu, gdyż punkt wyjścia jego pracy jest ściśle europejski i zawarty w komunikacie londyńskim z 3 lutego. Pogląd ten podzielili delegaci Francji i Włoch.

Przewodniczący Rady zarządził głosowanie nad rezolucją, która **została przyjęta jednomyślnie przy powstrzymaniu się od głosu Danji.**

Wybór komitetu.

Genewa, 18 IV. (PAT.) Na poufnem popołudniowem posiedzeniu, Rada Ligi uchwaliła powołać do życia komitet przewidziany w punkcie 3 rezolucji. Do komitetu tego, złożonego z przedstawicieli 13 państw, wejdą delegaci Francji, Włoch, ZSSR., Anglji, Hiszpanji, **Polski,** Holandji, Jugosławji, Węgier, Kanady, Chile, Portugalji, i Turcji. Zadaniem komitetu jest opracowanie sankcyj przeciwko państwu, które w przyszłości dopuściłoby do naruszenia traktatów międzynarodowych. Komitet zbierze się, gdy poszczególni delegaci zostaną zamianowani przez rządy państw, uczestniczących w komitecie.

Następną sesję Rady wyznaczono **na 20 maja b. r.**

—o—

Oburzenie w Niemczech.

Berlin, 18 IV. (PAT.) Prasa niemiecka wyraża oburzenie z powodu uchwalenia przez Radę Ligi rezolucji, potępiającej zbrojenia niemieckie. Diplomatisch-politische Korrespondenz, poddaje ostrej krytyce przemówienie kom. Litwinowa, nazywając **je propagandową mową komunistyczną.** W Niemczech stawiają obecnie z poważną troską pytanie, czy postępowanie Genewy może przynieść korzyści dalszym rokowaniom.

„Deutsche Allg. Ztg.“ pisze: Oburzenie w Niemczech jest powszechne. Genewa okazała się narzędziem posłusznem w rękach mocarstw wersalskich. Jeżeli ktoś chce wprowadzić nowy porządek w Europie, nie powinien tego porządku rozpoczynać od nowego kłamstwa o winie Niemiec. Ten pogląd jest dla nas o wiele ważniejszy od kwestji, czy uchwała genewska obraziła Niemcy, czy Niemcy nie mogą się pogodzić z rezolucją. Sytuacja stworzona obecnie uniemożliwi przy najlepszej woli wszelkie rokowania.

„Berliner Tagblatt“ zaznacza, że Niemcy nie mogą odgrywać roli skazańca i nie chcą w roli tej rozpoczynać rokowań na temat układów, wypływających z deklaracji niemieckiej.

Wiadomość o przyjęciu przez Ligę rezolucji francusko-angielsko-włoskiej, wywołała w Berlinie **wielkie wrzenie** mimo, że miarodajne koła polityczne liczyły się do pewnego stopnia z tym faktem. Spodziewano się tu jednak większej ilości delegatów, powstrzymujących się od głosowania. Odpowiedź rządu Rzeszy na uchwałę genewską ma nastąpić w najbliższym czasie.

Wyczekujące stanowisko Niemiec.

Berlin, 18 IV. (PAT.) Niem. biuro inf. donosi: w kołach politycznych oświadczają, że zajęcie stanowiska przez Niemcy wobec wydarzeń genewskich nastąpi wtedy, kiedy będzie ustalone, **czy po ogłoszeniu rezolucji ukażą się jeszcze dodatkowe wyjaśnienia.** Pozatem sądzą tu, że Liga Narodów, która uchwaliła rezolucję pozbawioną podstawy moralnej i prawnej zadała sobie największy cios **i zerwała mosty wiodące do Niemiec.** Rzeczą Ligi Narodów jest próba odbudowy tych mostów.

—o—

Wiadomości bieżące.

18
kwietnia 1935

Czwartek

Wielki Czwartek
Jutro: Wielki Piątek
Wschód słońca 4.35
Zachód „ 18.37

TEATR WIELKI.

Czwartek godz. 20.15 Koncert religijny Filharmonji lwowskiej.
Piątek teatr nieczynny.
Sobota teatr nieczynny.

TEATR ROZMAITOŚCI.

Czwartek teatr nieczynny.
Piątek teatr nieczynny.
Sobota teatr nieczynny.

KINOTEATRY.

CASINO: „Król Królów".
GRAŻYNA: „Cudowne życie św. Teresy".
KOPERNIK: „Król Królów".
MARYSIENKA: „Król Królów".
Inne kinoteatry nieczynne do niedzieli 21 bm.

——o——

— **Teatr Wielki.** W czwartek, dnia 18 bm. odbędzie się w Teatrze Wielkim koncert religijny pod dyrekcją Feliksa Nowowiejskiego oraz z udziałem Eugenjusza Mosakowskiego pierwszego barytona opery warszawskiej.

— **Teatr Rozmaitości** z powodu ferji świątecznych nieczynny.

KOMUNIKATY.

— **Chór** Lwowskiego Konserwatorjum Muz. im. K. Szymanowskiego pod batutą prof. Walentego Adamczaka odśpiewa pieśni wielkanocne w katedrze ormiańskiej w sobotę o godz. i w niedzielę o 9-tej

KRONIKA MIEJSKA.

Polegli w bitwie pod Zadwórzem. Wzywa się wszystkie rodziny po poległych w bitwie pod Zadwórzem z 17 sierpnia 1920 r. by podały nazwiska poległych celem umieszczenia tych nazwisk na tablicy pamiątkowej na mogile zadwórzańskiej. Zgłoszenia w sekretarjacie Kapituły Krzyża M. O. A. O. Lwów, Ormiańska 2 III. p. w godz. 18-21, bądź też listownie pod powyższym adresem.

Poczta w okresie świątecznym. Służbę wewnętrzną dla publiczności w urzędach i agencjach pocztowych ogranicza się w dniu 20 kwietnia b. r. do godziny 17. Służbę doręczeń powinny urzędy większe wykonywać w tym dniu dwurazowo, mniejsze zaś jednorazowo, tak ażeby nadeszły do południa materjał został możliwie w zupełności doręczony.

Doręczanie przesyłek pośpiesznych oraz doręczanie i wydawanie paczek żywnościowych, tudzież dokonywanie protestów weksli będzie w tym dniu uskuteczniane według obowiązujących przepisów.

W dniu 21 kwietnia b. r. zewnętrzna służba pocztowa oraz służba doręczeń przesyłek pocztowych ustają w zupełności. Doręczone będą tylko w tym dniu przesyłki listowe pośpieszne, pośpieszne i telegraficzne przekazy względnie zawiadomienia o nadejściu tych przekazów, tudzież zawiadomienia o nadejściu paczek z żywemi zwierzętami.

W dniu 22 kwietnia b. r. urzędy i agencje pocztowe pełnić będą normalną służbę zewnętrzną od godz. 9-11 i odbędzie się jednorazowe doręczanie wszystkich przesyłek pocztowych.

Godziny urzędowe w telegrafie i telefonie pozostają w tym dniu bez zmiany.

Kurs kolonijny. Z inicjatywy prezydenta miasta Drojanowskiego, Komitet Organizacyjny Kursów Pracy Społecznej we Lwowie organizuje w dniach od 29 b. m. do 24 maja b. r. kurs kolonijny dla kierowników i wychowawców kolonijnych.

Po odbyciu kursu kandydaci na wychowawców i kierowników kolonijnych poddani zostaną egzaminowi, ci zaś z kandydatów, którzy nie pełnili dotychczas żadnych z wymienionych funkcyj na kolonjach, zostaną skierowani do odbycia bezpłatnej praktyki na kolonjach i półkolonjach, które wyznaczy kierownictwo kursu. Wpisowe wynosi 3 zł. Zgłoszenia na kurs przyjmuje i wszelkich bliższych informacyj udziela, sekretarz kursu dr. Marjan Baran, Urząd Wojewódzki III. p. drzwi Nr. 222.

Urzędnicy Województwa lwowskiego na pożyczkę inwestycyjną.

W Urzędzie Wojewódzkim lwowskim odbyło się zebranie wszystkich urzędników w sprawie subskrypcyj 3 proc. Premjowej Pożyczki Inwestycyjnej. Zebraniu przewodniczył w zastępstwie nieobecnego Wojewody Beliny-Prażmowskiego, który już w pierwszym dniu subskrypcji, subskrybował 4.500 zł., naczelnik Wydziału społeczno - politycznego **p. Sambor.** Zebrani urzędnicy uchwalili jednomyślnie przystąpienie do subskrypcji Pożyczki Inwestycyjnej, a to w wysokości 1 do 1 i pół miesięcznego uposażenia, nie korzystając z prawa pokrycia połowy Pożyczką Narodową.

Niezależnie od powyższej uchwały cały szereg urzędników wyższych stopni, zarówno w Urzędzie Wojewódzkim, jak i w Starostwach, postanowiło subskrybować Pożyczkę w wysokości dwumiesięcznych poborów.

Odezwa Komitetu Ligi Drogowej Propagandy Pożyczki Inwestycyjnej.

Stan dróg w Polsce wymaga radykalnych środków zaradczych, znacznych wysiłków pracy i świadczeń finansowych. Nie wystarcza tylko łatać dziury na drogach, trzeba im dać twardą, nowoczesną i trwałą nawierzchnię, któraby wytrzymywała wzmożony ruch koni i samochodów.

Stan naszych dróg nie odpowiada ani wymaganiom nowoczesnego życia, ani mocarstwowemu stanowisku Polski

W imię bezpieczeństwa naszych granic i dla podniesienia dobrobytu Państwa i jednostek musi być przełamany kryzys naszych dróg.

Pożyczka Inwestycyjna, dostarczając gospodarce drogowej wydatnego poparcia, umożliwi wielkie dzieło odbudowy dróg, umożliwi rozwój motoryzacji, zatrudni bezrobotnych i ożywi życie gospodarcze kraju.

Liga Drogowa, której celem jest odbudowa polskiej sieci drogowej, a zadaniem pobudzenie i skupienie wszelkich wysiłków umożliwiających racjonalne zrealizowanie tego wielkiego dzieła, wzywa wszystkich do czynnego poparcia Pożyczki Inwestycyjnej.

Kto dba o potęgę i bezpieczeństwo Polski i jej rozwój gospodarczy,

kto rozumie, że bez dobrych dróg rolnictwo wegetuje, a przemysł i handel nie mają zbytu,

kto klęskę bezrobocia przełamać chce wzmożoną pracą, **ten pomoże odbudowie dróg nabywając Pożyczkę Inwestycyjną.**

Komitet Ligi Drogowej Propagandy Pożyczki Inwestyc.

Pod sztandar L. O. P. P.

Liga Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej urządza „XII. Tydzień L. O. P. P.", który w roku bieżącym odbędzie się w dniach od 12 do 19 maja pod hasłem: „Każdy członek LOPP. werbuje dwu nowych członków".

LOPP. uzyskała dla tej imprezy o charakterze ogólnopaństwowym znaczne poparcie władz, wyrażone w licznych ich okólnikach. Tegoroczny „Tydzień", zwłaszcza, że placówki LOPP. oddawna czynią doń intensywne przygotowania, zapowiada się okazale.

Celem tygodnia jest przedewszystkiem upowszechnienie akcji LOPP., oraz zjednoczenie **całego społeczeństwa** dla celów polskiego lotnictwa i obrony przeciwlotniczogazowej.

Pozyskanie dla prac LOPP. całości społeczeństwa dziś, gdy ciągłe zbrojenia zagranicy i stan zbrojnego pokoju nakazują wytężać znaczne wysiłki na przygotowanie obrony, jest nakazem chwili, zrozumienie potrzeb tych prac powinno być bardzo znaczne u społeczeństwa polskiego.

Większość wysiłków zbrojeniowych bowiem kierowana jest w stronę lotnictwa, które zapewne będzie decydowało o ostatecznem zwycięstwie.

Dotychczasowy rozwój LOPP. jest niewątpliwie bardzo znaczny, i czyni on coraz to nowe postępy, 1,250.000 członków tej instytucji nie podoła jednak tym pracom, które mają zaspokoić bardzo rozległe potrzeby 32 miljonowego społeczeństwa, zwłaszcza, że program całości tych prac nie może być rozkładany na dziesiątki lat.

Polskie lotnictwo ma jeszcze nieprzeorane olbrzymie pola.

Modelarstwo lotnicze, musi tak jak w Niemczech dotrzeć do szkół powszechnych najmniejszych osad i wiosek.

Sport lotniczy powinien stać się sportem narodowym, a szybownictwo winno objąć swym zasięgiem najszersze kręgi młodzieży.

Hasło: „Uczmy się latać", rzucone przez LOPP. w ostatnich miesiącach, należy w całej pełni realizować.

Polska nauka o lotnictwie musi rozwijać się stale, a placówki nauczania lotniczego winne się mnożyć. Technika lotnicza kroczy nieprzerwanie naprzód, jej nowe zdobycze, muszą stać się własnością Polski, bo inny stan rzeczy świadczyłby o cofaniu się.

Podobnie jest z obroną przeciwlotniczo - gazową, drugą dziedziną, której LOPP. poświęca swe prace i fundusze.

Zorganizowanym i przygotowanym do obrony przeciwlotniczo - gazowej, nic grozić nie będzie pod warunkiem, że kraj będzie dbać o ulepszenie środków obrony, o wyszkolenie służb i pogotowi, o zaopatrzenie ich w sprzęt o budowę schronów i pomieszczeń przeciwgazowych, oraz o uświadomienie i przeszkolenie całego społeczeństwa.

O spełnienie tych warunków stara się LOPP. usilnie, to też poparcia jej należy spodziewać się u całego narodu dla którego dobra skutecznie pracuje.

——o——

Budujmy Drogi!

Pożyczka Inwestycyjna przełamie zastój. Własnemi środkami, własną pracą rozbudujemy polską sieć drogową.

Komitet Ligi Drogowej
Propagandy Pożyczki Inwestycyjnej

Z KRAJU.

Tragiczna śmierć dyr. Zielińskiego. Z Zakopanego nadeszła wiadomość, że w środę gajowy znalazł mężczyznę, leżącego twarzą w wodzie przepływającego potoku. Obok leżał sprzęt narciarski. Gajowy stwierdził, że ciało leżącego jest jeszcze ciepłe i usiłował przywrócić go do przytomności, co mu się jednak nie udało. Na podstawie znalezionych przy zmarłym dokumentów stwierdzono, że jest to znany sportowiec, 34-letni Kozimierz Zieliński, dyrektor krakowskiej YMCA. Wyjechał on we wtorek z Krakowa do Zakopanego. Prawdopodobnie zmęczył się przejażdżką na nartach, odpiął więc narty i chciał napić się wody z potoku. Zgon nastąpił wskutek nagłego paraliżu serca.

Napad na bankiera. Nieznani dotychczas sprawcy napadli na powracającego do domu właściciela domu bankowego w Kołomyi, Zygmunta Krissa i uderzywszy go do nieprzytomności, jakiemś tępem narzędziem, zrabowali mu teczkę, zawierającą 152 sztuk dolarówek, 59 sztuk różnych papierów wartościowych, ponad 4.000 zł. i weksle, przesłane do inkasa na kwotę 50 tys. zł., wreszcie waluty obce wartości 4.000 zł. Poszkodowany jest ciężko ranny i nie może podać rysopisu sprawcy. Na miejsce wyjechał naczelnik urzędu śledczego kom. Cewe.

Wielki pożar. W osadzie Baranów, pow. pułaskiego wybuchł pożar w domu niejakiego Seidenträgera. Ogień przeniósł się wkrótce na okoliczne domy, zamieszkałe przeważnie przez ubogą ludność żydowską. Mimo akcji straży pożarnej, która przybyła w ilości kilku oddziałów, spłonęło 71 domów wraz z całym dobytkiem mieszkańców. Straty materjalne są bardzo duże.

ZE ŚWIATA.

Śmierć 29 górników. W jednej z kopalń w Jusen na Korei wydarzyła się poważna katastrofa, która spowodowała śmierć 29 górników koreańskich.

——o——

Z TEATRU ROZMAITOŚCI.

Tajemnicze konto.

Komedja B. Bernauera i R. Oesterreichera. Reżyserja K. Tatarkiewicza. Dekoracje O. Rexa.

Czy nie zadużo tej wiedeńskości jak na naszą polską wytrzymałość? Spływa na nas z ekranów kin i scen teatralnych nieustannie od dłuższego już czasu. Boże, Boże! co się nie dzieje w tym Widniu! — jak mawiali nasi c. k. przodkowie. Dla naszego zaś użytku — w sezonie świątecznym — teatr lwowski wystąpił z jeszcze jedną w tym sezonie sztuką wiedeńską. Tym razem komedja Bernauera i Oesterreichera nie wniosła niczego ani nowego ani ożywczego do repertuaru. Nierównomiernie i przydługo zbudowana akcja, żywy wysiłek aktorów, dobre tempo reżyserji i dekoracje w stylu axerowym tj. tradycyjne drewniane ściany — to wszystko, co dala widzowi ostatnia premjera w Rozmaitościach. Nie wszystko jednak. Pozostała spora porcja niezłych dowcipów i niezłe kpiny z arystokracji. To się też ceni.

Treść „Tajemniczego konta" jest niemal komedjową przeróbką „Lalki" Prusa. Jest tu arystokratyczna duma Łęckich — baronostwa Waldhofenów jest szlachetny Wokulski w postaci mecenasa Schillera, jest wreszcie poczciwy Rzecki — dependent Pluskiewka. Sytuacje powtarzają się niemal, z tą oczywiście różnicą, że w finale Izabela — Zula pada w ramiona Wokulskiego — Schillera. Autorowie komedji oszczędzili widzowi dynamitowej detonacji i pójścia do klasztoru.

Jedynym pozytywnym rysem społecznym komedji Bernauera i Oesterreichera jest ostrze gryzącej satyry, zwrócone przeciw arystokracji. Rozmowę baronowa z człowiekiem innej sfery (ocz. tzw. niższej) uważa się tu za większe przestępstwo, niż długi karciane i fałszowanie podpisów. A jeśli już o tem mowa, to i baronówna Zula okazała się sprytnym oszustem (afera z czekiem w II. akcie!), cóż kiedy tej małej wady charakteru dostrzec nie chcą zakochane oczy Schillera. Wogóle najrozsądniejszym człowiekiem z wszystkich arystokratów okazuje się jedynie zdziecinniały dziadek — emeryt. To znamienne.

Sztukę „trzyma" gra Leliwy (Pluskiewka), wywołujące bez ustanku huragany śmiechu i oklaski. Bardzo dobrze postawioną kreację dał Kaczmarski (Schiller), wybiła się również na pierwszy plan gra Dziewońskiej (Zula). Wogóle, tych troje, to magna pars ewentualnego sukcesu „Tajemniczego konta", a o sukces musi chodzić tzw. wielkanocnej premjerze. Publiczność — po wędlinach i tortach świątecznych — chce się dobrze pośmiać. Nie wiem, czy taką gwarancję da sztuka Bernauera i Oesterreichera, ale da ją napewno gra Leliwy, Kaczmarskiego i Dziewońskiej. B. W. L.

Przed Świętem 3 Maja.

Dzień Trzeciego Maja jest dniem **wielkiej propagandy oświatowej,** a na naszych Kresach muszą wszyscy Polacy być świadomi swoich obowiązków wobec Państwa i Narodu. Świadomość ta stać się może powszechną tylko przez najżywszą pracę oświatową. Nie szczędźmy więc w dniu 3-go Maja ofiarnego grosza, który częstokroć wydajemy na rzeczy mniej potrzebne i oddajmy go na polskie szkoły, domy ludowe, bibljoteki i na całą pracę TSL.

• • •

Obywatelski Komitet Święta Państwowego Trzeciego Maja prosi wszystkie zrzeszenia, by prócz udziału w oficjalnych uroczystościach urządziły obchody w swoich organizacjach w dniach 2 i 3 maja, a dochód z nich przynajmniej częściowo przeznaczyły na „Dar Narodowy Trzeciego Maja" dla TSL. Program uprasza się nadesłać najpóźniej do dnia 25 kwietnia br. do Komitetu, ul. Czarnieckiego 1, I. p. telefon 205-90, celem umieszczenia w programie, prasie i na afiszach.

Sport i Wychowanie Fizyczne.

Oryginalny rekord świata. Bengalczyk N. C Roy zaatakował rekord światowy w długości czasu jazdy na rowerze bez przerwy. Rekord ten był jego własnością i wynosił powyżej 54 godzin. Roy zamierzał uzyskać wynik 64 godzin w jeździe kolarskiej. Granicy tej wprawdzie nie zdołał osiągnąć, pobił jednak swój dotychczasowy rekord bardzo znacznie, pedałując bez przerwy w ciągu 61 godz. 15 min. i 3 sek. W ciągu tego czasu przejechał on dystans 420 mil i 612 yardów. Tor, na którym ustanawiał swój rekord Roy, obstawiony był gęsto publicznością. Po biegu szczegółowe badania lekarskie wykazały, że zawodnik miał puls 102, na minutę 25 oddechów. W ciągu 61 godzin jazdy Roy odżywiał się tylko zimnemi płynami.

Mecze Czarnych. Dziś o godz. 16-tej I-sza drużyna Czarnych rozegra mecz towarzyski w piłce nożnej z ŻKS. Zenit. Zawody zapowiadają się niezwykle interesująco z uwagi na doskonałą formę obu drużyn. KS. Zenit, który dwukrotnie otrzymał puhar LOZPN. za grę fair dołoży niewątpliwie maksimum starań, aby wyjść z honorem ze spotkania z ligową drużyną. Ceny wstępu bardzo niskie. Zawody powyższe poprzedzi spotkanie rezerw obu klubów, które też z uwagi na wysoki poziom techniczny I B. Czarnych zapowiadają się ciekawie. Mecz odbędzie się na boisku 26 pp. przy ul. Kleparowskiej.

Wystawa „cudu życia".

W halach wystawowych przy Kaiserdamm w Berlinie, otwarta jest nader oryginalna wystawa p. n. „Das Wunder des Lebens" (Cuda życia). Celem wystawy jest poinformować zwiedzającego, jak jest zbudowany i jak funkcjonuje organizm ludzki.

W głównym salonie szereg rzeźb wyobraża różne sceny z życia rodzinnego, a dziewięć dzwoneczków wydzwania prostą piosenkę dziecinną. Co 5 minut powtarza się ta piosenka i przypomina zwiedzającemu, że co 5 minut rodzi się w Niemczech dziewięcioro dzieci.

Na wystawie jest wielka ilość pomysłowych eksponatów, tablic i wykresów. Powszechną ciekawość budzi „człowiek ze szkła", naturalny i przezroczysty model organizmu ludzkiego, na którym poszczególne organy różnie są zakolorowane. W sekcji poświęconej chorobom dziedzicznym nagromadzono obfity materjał uzasadniający niemiecką ustawę sterylizacyjną; wykazuje się tu, że przeważna ilość ułomności cielesnych i umysłowych są skutkami syfilisu lub tuberkulozy, że choroby krwi są pochodzenia dziedzicznego itp.

Z punktu widzenia naukowego najciekawszą częścią wystawy jest „mikrovivarium", wielka ciemna izba, w której 300 osób jednocześnie może przyglądać się pracom biologów i bakterjologów, obserwujących czy to tkanki organiczne, czy to różne drobnoustroje. Specjalne urządzenie pozwala powiększyć 12.000 razy mikroskopijne przekroje i rzucać je na ekran.

Z WYDAWNICTW.

Ukazał się Nr. 8 dwutygodnika **„Młoda Matka"** bogato ilustrowany i zawierający szereg ciekawych artykułów o wychowaniu dziecka do lat 7-iu.

„Pion" tygodnik literacko-społeczny Nr. 15. Treść: Walery Sławek: Własnym wysiłkiem pójdzie naród ku odrodzeniu. W. Makowski: Wspólne dobro wszystkich obywateli. Opinje J. Piłsudskiego. S. Car: Z uwag o nowem państwie. Konstytucja 23 III. 1935. K. Zakrzewski: Państwo liberalne — państwo całkowite — Państwo Polskie. St. Arnold: Konstytucja dawnej Rzeczypospolitej. J. Krzyżanowski: Staropolscy teoretycy konstytucji. S. Rogoż: Nowa konstytucja i demokracja. — Słuchowiska radjowe. — Teatr. — Książki dla młodzieży. — Książki o Polsce. — Filmy. Varia. — Kronika.

Życie muzyczne i teatralne. Miesięcznik pod redakcją Wieńczysława Brzostowskiego. Treść: K. Szymanowski: Wychowawcza rola kultury muzycznej. K. Stromenger: O trzeźwość sądu. Dr. S. Barbag: Prawda i kłamstwo w twórczości muzycznej. W. Wiechowiczowa: O wychowaniu artystycznem społeczeństwa. J. Hofman: O grze fortepianowej. — Współczesna twórczość muzyczna. — W. Powel: W poszukiwaniu teatru. — J. Konieczny: Teatr czy teatrzyk. — S. J. Nowak: Teatry mniejszościowe w Polsce. — Teatr ruchomy. — Ruch muzyczny w Poznaniu.

—o—

Program radjowy.

Piątek, 19 kwietnia.

Lwów. Godz. 6.30: Audycja poranna. 11.57: Sygnał czasu. 12.05: Koncert. 12.55: Dziennik połud. 13.05: Koncert. 13.55: Giełda. 15.45: Muzyka religijna. 16.30: Opowiadanie dla dzieci. 16.45: Pieśni wielkopostne. 17: Odczyt. 17.15: Recital organowy. 17.40: Audycja dla chorych. 18.10: Słuchowisko. 18.30: Koncert reklamowy. 18.45: Płyty. 19.15: Feljeton. 19.25: Wiad. sport. 19.35: Płyty. 19.50: Feljeton aktualny. 20: Koncert religijny ze Lwowa. 21.30: Dziennik wieczorny. 22.15: Wiersze Wielkopiątkowe. 22.30: Chór „Lutnia". 23: „Nauki wielkopostne".

—o—

Echa mowy ministra Becka.

Berlin, 18 IV. (PAT.) Prasa niemiec ka w obszernych streszczeniach i na widocznych miejscach zamieszcza wczorajszą mowę min. Becka. Dzienniki ogłaszają również komentarz urzędowego Niem. Biura Inf. do przemówienia polskiego ministra. „Deutsche Allg. Ztg." pisze, że stanowisko zajęte przez polskiego ministra odpowiadało realnej polityce suwerennego mocarstwa polskiego. „National Ztg." pisze, że **wywody min. Becka są bezpośrednim dowodem, iż można z Niemcami łatwo żyć w spokoju, jeżeli się tylko tego chce.**

Paryż, 18 IV. (PAT.) Prasa franc. ocenia wystąpienie min. Becka na Radzie Ligi naogół **nieprzychylnie**, „Petit-Parisien" zaznacza, że przemówienie to wywołało sensację, lecz o znaczeniu ujemnem. Dziennik zarzuca min. Beckowi, że zlekceważył wysiłki pacyfistyczne, dokonane przez 3 mocarstwa i przejawił obojętność w stosunku do skargi Francji, oraz perfidję wobec francuskiego memorandum. Min. Beck wyraził zadowolenie ze swego dzieła dyplomatycznego, w szczególności z umowy polsko-niemieckiej. „Journal" stwierdza, że przemówienie min. Becka wywołało prawdziwą sensację.

Rzadko kiedy usłyszano w Genewie tyle ostrych i ironicznych docinków, co z ust polskiego ministra spraw zagranicznych. Rzadko kiedy zwątpienie w organizm międzynarodowy było tak wyraźnie podkreślane.

Umowa francusko-sowiecka.

Paryż, 18 IV. (PAT.) Havas donosi z Genewy, że po 3-godzinnej konferencji francusko-sowieckiej, toczącej się na marginesie obrad Rady Ligi, min. Laval i kom. Litwinow oświadczyli, że ustalili wytyczne umowy sowiecko - francuskiej i że przedłożą tekst jej swoim rządom do aprobaty. Z tego wspólnego oświadczenia wynika, że konferencja doprowadziła do usunięcia trudności w szczegółach, które opóźniły ustalenie zasad umowy francusko-sowieckiej. Na piątkowem posiedzeniu Rady Ministrów, min. Laval złożył szczegółowe sprawozdanie z przebiegu rokowań z Sowietami i przedstawi do zatwierdzenia tekst projektowanej umowy.

Miejska Komunalna Kasa Oszczędności we Lwowie.

Onegdaj odbyło się posiedzenie Rady Miejskiej Komunalnej Kasy Oszczędności we Lwowie, na którem przyjęto do wiadomości i zatwierdzono przedłożone przez Zarząd Kasy sprawozdanie z działalności i zamknięcie rachunków za rok 1934.

Z dat sprawozdania wynika, że Instytucja ta oparta na ugruntowanem od lat zaufaniu szerokich mas społeczeństwa, skutecznie przeciwstawia się ujemnym wpływom trwającego od kilku lat przesilenia gospodarczego, a nawet dewaluacja dolara nie odbiła się zbyt silnie w procesie kapitalizacji we formie wkładów oszczędności, które wykazują stałą tendencję wzrostu. Załamanie się dolara przyczyniło się do pogłębienia zaufania ludności do własnej waluty polskiej i oczyściło niezdrową atmosferę dwuwalutowości — a częściowo spekulacji dolarowej.

Odnoszące się do ruchu wkładów złotowych i dolarowych w ostatnich czteru latach cyfry potwierdzają wymownie stały wzrost wkładów w walucie polskiej — mimo gwałtownego spadku wkładów dolarowych:

Stan wkładów oszczędności:

złotowych:

r. 1930	—	28,383.604.12
r. 1931	—	28,936.488.36
r. 1932	—	34,051.826.42
r. 1933	—	38,231.339.89
r. 1934	—	47,967.256.65

dolarowych (przel. na złote):

r. 1930	—	36,049.763.31
r. 1931	—	30,288.830.91
r. 1932	—	28,653.272.15
r. 1933	—	17,884.097.79
r. 1934	—	7,608.175.73

Szczegółowe daty dotyczące działalności Kasy w okresie sprawozdawczym wykazują, że stan wkładów oszczędnościowych w dniu 31. grudnia 1934 r. wynosił zł. 55,575.432.38 na 99.262 książeczkach, wzrósł zatem w stosunku do roku poprzedniego o zł. 5,926.561.13 i 6.902 książeczek. W ciągu roku załatwiono w dziale wkładkowym 292.526 stron, czyli przeciętnie 975 stron dziennie. Dopisane odsetki od wkładów wykazują z końcem roku kwotę zł. 2,296.357.02.

Wkłady na rachunkach bieżących wynoszą z końcem roku zł. 3.874.859.15.

Miejskie Oddziały Kasy — założone przed kilku laty, a to przy ul. Gródeckiej 60 i Żółkiewskiej 75 rozwijają się nadal pomyślnie o czem świadczą przez nie osiągnięte rezultaty z końcem roku 1934:

Stan wkładów w Oddziele I. (ul. Gródecka 60) zł. 4,474.571.15.

Stan wkładów w Oddziele II. (ul. Żółkiewska 75) zł. 1,842.796.93.

W dziale pożyczek hipotecznych zasługuje na wzmiankę poparcie przez Kasę akcji rozbudowy tworzonego przez Gminę m. Lwowa osiedla na Zalesianej Wodzie. Właścicielom realności zalegających z ratami hipotecznemi wskutek niepłacenia czynszów przez lokatorów, starała się Kasa pomóc bądź to przez przedłużenie okresów amortyzacyjnych, bądź też przez skapitalizowanie zaległości lub ratalną ich spłatę.

Stan pożyczek hipotecznych wynosił w dniu 31 grudnia 1934 r. 822 pożyczki na łączną kwotę zł. 17,489.152.76.

Drugą formą działalności kredytowej Kasy jest eskont weksli. W 1934 r. zeskontowano 49.683 weksle na kwotę zł. 43,126.188.25. Stan portfelu z końcem grudnia 1934 r. wynosił 11.208 weksli. na zł. 11,408.651.65.

Z udzielonych kredytów przypadło: na handel 9.40 prc., przemysł 6.73 prc., rolnictwo 11.30 prc., rękodzieło 4.08 prc., właścicieli realności 47.46 prc., K. K. O. i Spółdzielnie 5.18 prc. — inne zawody 15.85 prc.

W związku z przewlekającem się przesileniem gospodarczem i ogólnem zubożeniem społeczeństwa poważne usługi oddaje ludności miasta Lwowa Oddział Kasy, Miejski Zakład Zastawniczy, który wykazuje w dniu 31 grudnia 1934 r. zastawów 32.001 obciążonych zaliczkami w łącznej kwocie zł. 2.260.268.33. Ogólny obrót tego zakładu wynosił w okresie sprawozdawczym zł. 9,143.416.05 — przeciętnie wysokość 1 pożyczki wynosiła zł. 65.—.

Z nadwyżki bilansowej za rok 1934 w kwocie zł. 345.241.32 przekazano do Funduszu zasobowego Kasy zł. 293.455.13, co jest wyrazem dążności do wyposażenia Kasy w silne rezerwy, zabezpieczające trwały rozwój Instytucji.

Fundusze rezerwowe Kasy wynoszą obecnie zł. 5,824.873.24, czyli ponad 10 prc. kapitału wkładkowego. 1662

Minister Beck opuścił Genewę.

Genewa, 18 IV. (PAT.) Min. Beck odbył wczoraj w godzinach popołudniowych rozmowę z kom. Litwinowem. W dniu wczorajszym min. Beck wziął udział w śniadaniu, wydanem przez sekr. gen. Avenola dla członków Rady Ligi. Bezpośrednio po śniadaniu min. Beck przeprowadził rozmowę z min. Lavalem, oraz przyjął delegata Łotwy przy Lidze Nar. Feldmansa. W godzinach wieczornych min. Beck opuścił Genewę.

—o—

Sprawa floty niemieckiej.

Londyn, 18 IV. (PAT.) „Times" donosi z Genewy: Według wiadomości ze źródeł miarodajnych, obecne negocjacje niemiecko - angielskie w sprawie konferencji, mającej odbyć się w Londynie, na której ma zapaść decyzja o przyszłości floty niemieckiej, znajdują się na dobrej drodze. Hitler w rozmowie z min. Simonem wskazał na to, że Niemcy biorą pod uwagę program, przyznający im flotę, równą 1/3 floty brytyjskiej.

—o—

Śledztwo w sprawie załamania się franka belgijskiego.

Bruksela, 18 IV. (PAT.) Izba deputowanych uchwaliła większością 129 głosów przy 4 wstrzymujących się od głosowania, aby przeprowadzić śledztwo przez komisję parlamentarną w sprawie machinacji, jakie wywołały dewaluację franka belgijskiego. Dochodzenia mają objąć okres dwóch lat poprzedzających dewaluację.

—o—

Skarga kłajpedzka.

Berlin, 18 IV. (PAT.) Niem Biuro Inf. donosi z Genewy, że przedstawiciel Niemców kłajpedzkich radca szkolny Mayer, wręczył wczoraj sygnatarjuszom statutu kłajpedzkiego skargę, w której wskazuje na liczne naruszenia przez rząd litewski. Skarga podkreśla, że sejmik kłajpedzki nie mógł przez cały rok obradować z powodu stawiania mu przeszkód.

CZY JESTEŚ JUŻ CZŁONKIEM LIGI OBRONY POWIETRZNEJ I PRZECIWGAZOWEJ?

Wystawa w Gdyni.

Wroku bieżącym upłynęło 15 lat od czasu odzyskania przez Polskę własnego, niekrępowanego dostępu do morza. Gdy przed 15 laty rycerskie hufce polskie wkraczały na prastarą kaszubską ziemię polską, aby ją przejąć w wieczyste, trwałe posiadanie Rzeczypospolitej, wybrzeże bałtyckie przedstawiało się mizernie: tu i ówdzie nędzne chatki rybaków, mozolnie z narażeniem życia zarabiających na kawałek chleba, wyzyskiwanych przez agentów obcej narodowości, słabo zaludnione, choć bardzo stare, pamiętające świetne czasy rządów polskich miasto Puck, uboga wioska rybacka Gdynia, położona wśród lotnych piasków morskich i nad torfowiskami, ziejącemi niezdrowemi oparami, słowem — bieda, na którą zaborcy celowo skazywali najstarszy ze szczepów lechickich.

Dziś Polska posiada w Gdyni **największy port na morzu Bałtyckiem, przewyższający urządzeniami technicznemi olbrzymie porty świata**, a z uznaniem trzeba podnieść, że lwia większość tych urządzeń wybudowana jest z polskich surowców, przy pomocy mózgów naszych uczonych, rękami polskiego rzemieślnika i robotnika.

Posunęliśmy się w Polsce we wszystkich bez wyjątku dziedzinach wytwórczości bardzo daleko naprzód.

Na Gdynię więc przypadł obowiązek pokazania swoim w kraju i rzuconym na obczyznę za kawałkiem chleba, oraz obcym — tego, co posiada Polska w swoim wielkim dorobku gospodarczym. To też, aczkolwiek miasto nasze młode, jednakże położone nad rozsławionym już w świecie wielkim porcie bałtyckim — urządza w tym roku wielką „Polską Wystawę Przemysłowo - Rzemieślniczą" w czasie od 29 czerwca do 1 września. Na wystawie tej zgromadzone będzie możliwie wszystko, co interesuje odbiorcę krajowego i zagranicznego. Wytwórczość nasza chce dać dowód, że zdolna jest wywozić zagranicę olbrzymie ilości tych wytworów, które kupowano od obcych, płacąc im ceny dyktowane.

„Polska Wystawa Przemysłowo-Rzemieślnicza" zainteresowała także zagranicę, skąd spodziewane są liczne wycieczki kupców i zwiedzających, a szereg organizacyj postanowił planowane wycieczki na inne okresy — odłożyć właśnie na czas trwania wystawy w Gdyni. K. P.

Temperatura we Lwowie wynosiła dziś o godz. 9 rano +5'0, cišn. atm. 729'68. O godz. 13 temp. +7'4, ciśn. atm. 729'16. Wczoraj wieczorem o g. 21 temp. +7'0, ciśn. atm. 730'71.

Giełda z dnia 17 kwietnia.

WARSZAWA — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Dewizy: Belgja 89.85, Berlin 213.60, Gdańsk 173.06, Holandja 358.10. Londyn 25.68, N. Jork kabel 5.31, Oslo 129.25, Paryż 34.97, Praga 22.15, Sztokholm 132.65, Szwajcarja 171.61, Włochy 44.10, **Papiery państwowe:** 3 prc. poż. bud. 45.10, 5 prc. poż. konwers. 67, 5 prc. poż. kol. 62, 4 prc. poż. dol. 53.75, 7 prc. poż. stabiliz. 67. **Akcje:** Bank Polski 88.50, Starachowice 16.50. **Dolar** w obrotach prywatnych 5.29 i pół.

Następne zebranie giełdowe we wtorek, dnia 23 bm.

—o—

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE.

III. Km. 2161/33. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek Karola i Hansa Wintersteinów i tow. strony egzekwującej odbędzie się dnia 23 maja 1935 o godz. 9-tej przedpoł. w sali II. w biurze Nr. I. na zasadzie już zatwierdzonych warunków licytacją następujących realności: Ks. gr. Lwów. Whl. 3688/II. Oznaczenie realności: Realność składa się z parc. gr. 4366/1, na której stoi budynek mieszkalny, jednopiętrowy, murowany oraz budynki murowane stanowiące młyn obecnie z częściowem tylko urządzeniem, magazyny i budynki drewniane, położone przy ul. Janowskiej L. 117. Wartość szacunkowa wraz z przynależ. 359.993 zł. 35 gr. Najniższa oferta 179.996 zł. 68 gr. Do realności whl. 3688/II. ks. gr. gm. m. Lwowa należą następujące przynależności: opisane w protokole oszacowania, oszacowane na 24.578 zł. 35 gr. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. Sąd okręgowy we Lwowie jako sąd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego. Rewiru III.

Lwów, dnia 28 lutego 1935. 1668K

II. Km. 2034/34. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Sanoku rew. II. Józef Bubella obwieszcza, że w dniu 22 maja 1935 od godz. 10-ej w sali Nr. 33 Sądu grodzkiego w Sanoku odbędzie się publiczna licytacyjna sprzedaż 1/4 części nieruchomości obj. whl 781 i 795 ks. gr. gm. Olchowce, przy Sądzie grodzkim w Sanoku prowadzonej, Marji 1 v. Nowakowej, 2 v. Stankowej własnej, a w szczególności: 1) whl. 781 obj. składającej się z gajówki drewnianej gontem krytej, oraz pgr. lk. 1579 pastwisko i pgr. lk. 2518/1, 2518/2, 2519 i 2554 las o drzewostanie mięszanym w wieku od 10 do 45 lat, o łącznym obszarze 230 h. 48 a. 92 m kw., oszacowanej na kwotę 142.383.78 zł. z czego 1/4 część dłużniczki na kwotę 35.595.94 zł. Cenę wywołania oznacza się na kwotę 26.696 zł. 97 gr. a rękojmię na kwotę 3559 zł. 60 gr. 2) whl. 795 obj. składającej się z leśniczówki drewnianej gontem krytej, stodoły, stajni i piwnicy, oraz pgr. 766/3 o obszarze 3 h. 47 a. 78 m kw., oszacowanej na kwotę 4949.02 zł. z czego 1/4 część dłużniczki na kwotę 1257.26 zł. Cenę wywołania oznacza się na kwotę 942 zł. 95 gr., a rękojmię na kwotę 125.80 zł. 1669K

Km. 603/35. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego w Monasterzyskach Leonard Lewicki na podstawie art. 602—606 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 6 maja 1935 godz. 10 w dobrach Barysz p. Buczacz odbędzie się licytacja ruchomości, należących do Władysława Swidrygiełły-Świderskiego, składających się z kasy ogniotrwałej, traktoru „Oil Poul", maszyny do pisania, 3 par sań, wozu gospodarczego, dywanu, oraz mebli, oszacowanych na sumy zł. 11.179. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.

Monasterzyska, 16 kwietnia 1935. 1673K

IX. Km. 386/35. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie rewiru IX. Mieczysław Grossman mający kancelarję we Lwowie, ul. Kochanowskiego 21, na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 14 maja 1935 r. o godzinie 8.45 we Lwowie, ul. Tarnowskiego Nr. 32 odbędzie się na wniosek Tadeusza Ficowskiego 1-sza licytacja ruchomości, składających się z mebli, dywanu, 2 kap na łóżka i aparatu radjowego, które zostaną oszacowane przy licytacji. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego. Rewiru IX.

Lwów, dnia 13 kwietnia 1935. 1677K

I. Km. 2680/34. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego rewiru I. Kazimierz Swarowski, mający kancelarję w Drohobyczu, Rynek Ratusz 2 p. drzwi Nr. 44, na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 6 maja 1935 r. o godz. 8.30 w Drohobyczu, ul. Rynek Ratusz, drzwi Nr. 44 odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Józefa Hausmana, składających się z 11 prc. udziału Dereżyckiej Rafinerji Olejów Mineralnych, Fabryki produktów chemicznych Sp. z o. o. w Drohobyczu, oszacowanych na łączną sumę zł. 34.964 gr. 36. Protokół opisania można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I.

Drohobycz, 16 kwietnia 1935. 1672K

I. Km. 1166/34. Edykt licytacyjny. Komornik Sądu grodzkiego w Drohobyczu Rewiru I. zawiadamia, że dnia 12 czerwca 1935 o godz. 11 a sali Nr. 2 Sądu grodzkiego w Drohobyczu, odbędzie się licytacja połowy realności obj. whl. 507 ks. gr. gm. kat. Truskawiec dłużniczki Pepi Lieberman własnej. Realność położona jest w Truskawcu przy ul. Suchowola, składa się z pbud. 254 i pgr. 285/2, 380 o powierzchni 1806 m kw. z połową budynków przeznaczonych na pensjonaty zdrojowe wraz z połową umeblowania pensjonatu i sklepów. Wartość szacunkowa tej realności wynosi 16.000 zł. 87 gr. Najniższa oferta 8.000 zł. 44 gr. Do tej realności należą następujące przynależności: drzewa, oparkanienie, umeblowania pokoji i sklepów w połowie oszacowane na 450 zł. 25 gr. Warunki licytacyjne, protokół opisania i oceniena można przejrzeć w biurze komornika w godzinach urzędowych. Interesowanych wzywa się do zgłaszania swych praw w terminie ustawowym.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I.

Drohobycz, 10 kwietnia 1935. 1653K

I. Km. 467/35. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego Rew. I. Józef Ziemiański w Przemyślu przy ul. Wybrzeże Piłsudskiego L. 9 urzędujący ogłasza, że dnia 4 maja 1935 o godz. 11 przed poł. w Przemyślu przy ul. Rynek 4 odbędzie się licytacja ruchomości należących do Mikołaja i Marji Kryskow w Przemyślu, a składających się z 1 maszyny do krajania szynki National, oszacowanej na kwotę zł. 700. Sprzedaż rozpocznie się od połowy ceny oszacowania. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I.

Przemyśl, 15 kwietnia 1935. 1656K

I. Km 1775/34. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego w Kołomyi rewiru I. urzędujący w Kołomyi przy ul. Kraszewskiego pod Nr. 14, na zasadzie art. 679 kpc. obwieszcza, że w dniu 23 maja 1935 o godz. 10.45 rano w sali posiedzeń Sądu grodzkiego w Kołomyi Nr. 69/I. odbędzie się sprzedaż z publicznej licytacji nieruchomości: 1) 11/12 części realności obj. whl. 181 ks. gr. dla IV. dz. m. Kołomyi, przy Sądzie okręgowym w Kołomyi prowadzonej, składającej się z pbud. 1979/1 i 1979/2 oraz pgr. lkat. 4349/1, 4349/2, 4349/3, 4349/4 i 4350 obszaru 52 ar. 76 m. kw. Na pbud. 1979/1 i 1979/2 znajduje się stodoła o podwalinach dębowych kryta dachówką, o rozmiarach 16x11 m. kw. w części dylowana, w pozostałej części niewykończona, 4 wisnie, 7 śliw, 4 jabłonie i 1 lipa, oraz studnia murowana kamieniem rzecznym kryta dachówką. Pgr. lkat. 4349/1, 4349/2, 4349/3, 4349/4 i 4350 stanowi glebę orną. Powyższa nieruchomość została oszacowana na kwotę 7.193 zł. 12 gr. Sprzedaż rozpocznie się od ceny wywołania tj. od kwoty 4.795 zł. 42 gr. 2) całej realności obj. whl. 196 ks. gr. dla IV. dz. m. Kołomyi, prowadzonej przy Sądzie okręgowym w Kołomyi, składającej się z pgr. lkat. 4348/2 obszaru 468 m. kw. Na pgr. lkat. 4348/2 znajduje się dom mieszkalny z poddaszem od strony północnej, składa się z izby mieszkalnej i sieni, kryty dachówką. Realności powyższe należą do Jana Wróblewskiego de Ślepowron w Kołomyi, ul. Legjonów. Powyższa nieruchomość została oszacowana na sumę 1.311 zł. 80 gr. Sprzedaż zaś rozpocznie się od ceny wywołania tj. od kwoty 874 zł. 54 gr. Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w gotowiźnie w kwocie 851 zł. albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładk. instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich, i że papiery wartościowe przyjęte będą w wart. 3/4 części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne, że prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności, na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściw. Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji i że w ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-mej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I.

Kołomyja, 12 kwietnia 1935. 1636K

ROZMAITE.

Prez. 8750/35. Edykt. Sąd Apelacyjny we Lwowie wdrożył postępowanie sprostowawcze celem uzupełnienia zniszczonej księgi gruntowej Sądu grodzkiego w Stanisławowie dla gmin Podłuże, Uhorniki i Zagwóźdź i wzywa interesowanych do zgłaszania w tym Sądzie grodzkim roszczeń z § 7 ustawy Nr. 96 z r. 1871 do 31 lipca 1935.

Lwów, 29 marca 1935. 1680

Prez. 8234/35. Edykt. Sąd Apelacyjny we Lwowie wdrożył postępowanie sprostowawcze celem odnowienia zniszczonej księgi gruntowej Sądu grodzkiego w Niżankowicach dla gmin Fredropol i Wielunice i wzywa interesowanych do zgłaszania w tym Sądzie grodzkim roszczeń z § 7 ustawy Nr. 96 z r. 1871 do 31 lipca 1935.

Lwów, 25 marca 1935. 1679

Prez. 7683/35. Edykt. Sąd Apelacyjny we Lwowie wdrożył postępowanie sprostowawcze celem odnowienia zniszczonej księgi gruntowej Sądu grodzkiego w Cieszanowie dla gminy Brusno stare i wzywa interesowanych do zgłaszania w tym Sądzie grodzkim roszczeń z § 7 ustawy Nr. 96 z r. 1871 do 31 lipca 1935.

Lwów, 19 marca 1935. 1678

SPADKI.

Lcz. VII. A. 554/34. Edykt. Wezwanie nieznanych dziedziców. Leon Wichański, inżynier górniczy we Lwowie, ul. Wyspiańskiego 21 zmarł dnia 15 lipca 1934 r. Ponieważ dziedziców ustawowych wyśledzić nie zdołano, ustanawia się kuratorem Emila Czerlunczakiewicza inżyniera w Krakowie, ul. Kazimierza Wielkiego 19. Kto zamierza zgłosić roszczenie do spadku, winien o tem donieść temu Sądowi w ciągu jednego roku, licząc do dnia dzisiejszego i wykazać swe prawa do spadku. Po upływie tego czasokresu wyda się spadek tym osobom, które wykażą swe prawa, o ileby zaś praw nie wykazano, spadek przypadnie Skarbowi Państwa.

Sąd Grodzki Miejski O. VII.

We Lwowie, dnia 1 kwietnia 1935 r. 1548

OGŁOSZENIA PRYWATNE.

PRZETARG.

Uniwersytet Stefana Batorego w Wilnie ogłasza nieograniczony pisemny przetarg ofertowy na budowę drugiej połowy Domu Akademickiego w Wilnie (kubatura około 11700 m sześc.).

Termin składania ofert upływa w dniu 7-go maja 1935 r.

Ślepe kosztorysy otrzymać można u Kierownika Budowy Inż. Fr. Wojciechowskiego (Urząd Wojewódzki Wileński — pokój Nr. 78) za zwrotem kosztów wykonania.

Szczegóły przetargu zostały ogłoszone w „Monitorze Polskim", „Wileńskim Dzienniku Wojewódzkim" i w „Przeglądzie Budowlanym". 1675

PROREKTOR
Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie.

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

Spółki Akcyjnej „GAZOLINA" odbędzie się we Lwowie w lokalu własnym ul. Leona Sapiehy 3 w dniu 11 maja br. o godz. 17-tej.

Porządek dzienny:

1) Zatwierdzenie protokołu z ostatniego Walnego Zgromadzenia.
2) Przedłożenie i zatwierdzenie sprawozdania Zarządu, bilansu, jakoteż rachunku strat i zysków i protokołu rewizyjnego Rady Nadzorczej Spółki za rok 1934, oraz udzielenie absolutorjum Zarządowi i Radzie Nadzorczej.
3) Rozdział czystego zysku.
4) Wniosek na podwyższenie kapitału akcyjnego o kwotę zł. 600.000.— drogą wypuszczenia nowej emisji 6.000 sztuk akcyj nom. wart. à zł. 100.—.
5) Wnioski akcjonarjuszów.

Właściciele akcyj imiennych mają prawo uczestniczenia w Walnem Zgromadzeniu, jeżeli są zapisani do księgi akcyjnej na 7 dni przed odbyciem Walnego Zgromadzenia.

Akcje na okaziciela dają prawo uczestniczenia w Walnem Zgromadzeniu, jeżeli zostaną złożone na 7 dni przed terminem odbycia Walnego Zgromadzenia do depozytu w Banku Naftowym S. A. we Lwowie, Leona Sapiehy 3. 1661

WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARJUSZÓW FIRMY: MŁYNY PAROWE I ZAKŁADY PRZEMYSŁOWE JÓZEF THOM I SYN S. A. WE LWOWIE

odbędzie się dnia 10 maja 1935 r. o godz. 17-tej w lokalu notarjusza przy ul. Batorego 9 z następującym porządkiem dziennym:

1) Rozpatrzenie bilansu za rok 1943.
2) Uchwalenie zmiany statutu w myśl postanowień ustawy o polskiem prawie akcyjnem.
3) Wybór pisma miejscowego dla umieszczenia ogłoszeń.
4) Sprawa zmniejszenia kapitału akcyjnego Spółki.
5) Wybór Władz Spółki.
6) Wnioski członków.

Posiadanie akcji daje prawo głosowania. W myśl postanowień § 22 dotychczas obowiązującego statutu zapadają uchwały zwykłą większością głosów, a do powzięcia uchwał do punktów 2 i 4 porządku dziennego wymagana jest obecność i zgoda conajmniej połowy emitowanego kapitału akcyjnego.

Gdyby na pierwszem Walnem Zgromadzeniu nie było potrzebne do ważności uchwał quorum, odbędzie się w dwie godziny później w tym samym lokalu z tym samym porządkiem dziennym drugie Walne Zgromadzenie uprawnione do powzięcia ważnych uchwał bez względu na wysokość obecnego na Zgromadzeniu kapitału akcyjnego. 1659

L. W. II/1 — 1076/35.

OGŁOSZENIE.

Zarząd Miejski w król. stoł. mieście Lwowie zawiadamia, że podczas odbytego w dniu 1 kwietnia 1935 losowania skonwertowanych obligacyj pożyczek miejskich wylosowano następujące numery:

I. 4% POŻYCZKA KONWERSYJNA KRÓL. STOŁ. M. LWOWA z r. 1925. (dawna 4% pożyczka z r. 1896)

Serja A po 1.575 złotych.
Nr. 79 196 384 528 681 746.

Serja B po 785 złotych.
Nr. 11 64 439 560 591 604 687.

Serja C po 155 złotych.
Nr. 85 370 605 611 716 751 1368 1410 1863 2002 2087 2331 2358 2484 2567 2684 2740.

Serja D po 30 złotych.
Nr. 123 207 326 393 527 663 729 1047 1054 1183 1217 1364 1465 1876 1884 2151 2289 2337 2508 2671 2741 2975.

II. 4% POŻYCZKA KONWERSYJNA KRÓL. STOŁ. M. LWOWA z r. 1925. (dawna 4% pożyczka z r. 1900 i dawna 4% pożyczka z r. 1911)

Serja I. po 1.575 złotych.
Nr. 32 323 359.

Serja II. po 785 złotych.
Nr. 41 55 282 383 550 616.

Serja III. po 315 złotych.
Nr. 527 574 618 665 934 1070 1105 1165 1196.

Serja IV. po 155 złotych.
Nr. 24 80 158 558 657 772 809 1083 1110 1148 1156 1368 1568 1576 1789 1893 2057 2127 2136 2174 2178 2441 2731 3099 3369 3549 3792 4067 4104 4322.

Serja V. po 75 złotych.
Nr. 34 56 182 379 415 530 721 742 1015 1126 1296 1311 1457 1512 1870.

Serja VI. po 30 złotych.
Nr. 51 126 167 198 239 241 291 374 388 445 485 535 652 758 813 842 850 854 939 1199 1201 1270 1275 1423 1469 1535 1583 1633 1636 1697 1722 1923 1924 1926 1957 1962 2027 2082 2097 2128 2198 2394 2412 2460 2474 2512 2546 2559 2588 2590 2704 2831 2948 2997 3010 3125 3145 3192 3215 3426 3479 3482 3560 3616 3623 3654 3658 3686 3727 3788 3896 3901 3956 3959 4013 4052 4188 4290 4309 4384 4404 4511 4535 4564 4617 4727 4734 4755 4757 4805 4833 4922 4926 4953 4988 4999 5021 5092 5171 5302.

Serja VII. po 15 złotych.
Nr. 109 182 368 455 737 1234 1261 1317 1329 1349 1540 1570 1580 1709 1712 1811 2103 2170 2172 2345 2385 2407 2633 2647.

Wylosowane obligacje wypłacane będą w Kasie Miejskiej w nominalnej wartości, począwszy od dnia 1-go lipca 1935. Z dniem płatności kapitału ustaje dalsze oprocentowanie obligacyj, a kupony zrealizowane po terminie płatności wylosowanej obligacji będą od kapitału potrącone.

Zarząd Miejski w król. stoł. m. Lwowie.

We Lwowie, dnia 8 kwietnia 1935.

Prezydent miasta:
Wacław Drojanowski w. r. 1646

ANNA BOŁOZOWSKA unieważnia zaginiony duplikat dyplomu Nr. 81 wydany przez Dyrekcję III-go Państw. Sem. Naucz. Żeńsk. we Lwowie 1928 r. 1630

Redaktor naczelny i wydawca: Aleksander Wareński. Redaktor odpowiedzialny E. Kozłowski. Z drukarni „Słowa Polskiego" Lwów, ul. Zimorowicza 15.